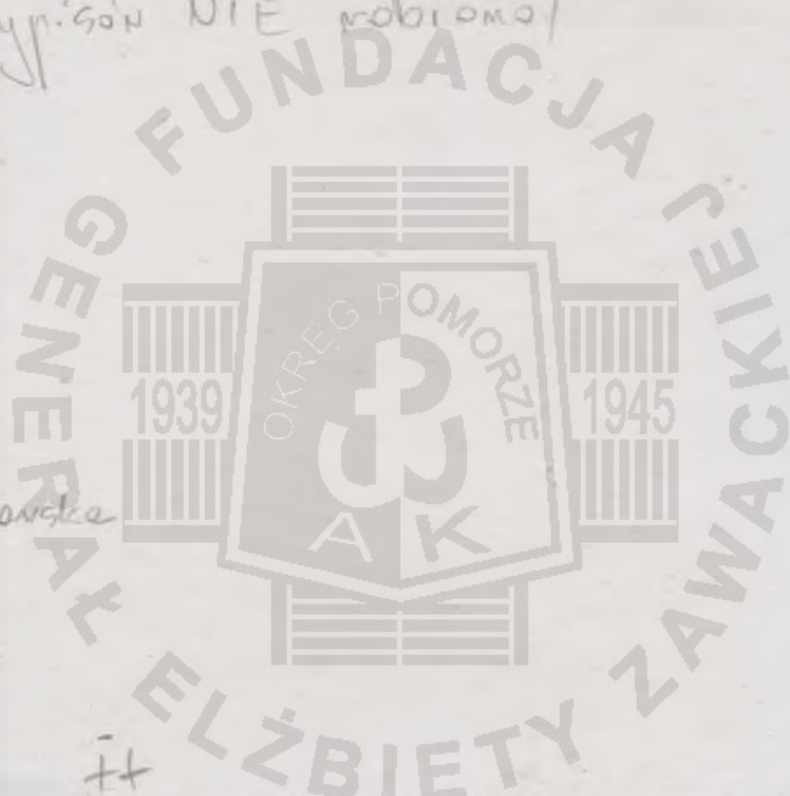


Wypisów NIE robiono!



d. prokurator
A. Kozłowska-Kubowska

adres:
Kubowska

02-323 Warszawa

++

KU K O M S K A Helena

AK
W-wa

2 d. Dobrzycka
ps. "Lemka"

2886/1 WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

⁺⁺ LUKOMSKA Helena
z d. Dobrzycka
ps. „Lenka”

I/1. Relacja ✓ k. 5, s. 1-5

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 1, s. 1

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 1, s. 1

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne —

VI. Fotografie ✓

I/n Relacje

- Relacje Heleny Dobryckiej - tukomskiej; oprac. B/92 - bibl. Fapak
- Arch. Muzeum Stutthof, Relacje, t. XXIII, mpś, kopia, k. 4, s. 1-4
- Informacje biograficzne [b-d.], mpś, kopia, k. 1, s. 5.
przekazano fundacji M. Kozłowski, 2001.



Relacja Heleny Dobrzyckiej-Łukomskiej.

Helena Dobrzycka mieszkała przed wojną w Warszawie w dzielnicy Ochota. Podczas kampanii wrześniowej brała udział w obronie przeciwlotniczej i przeciwpożarowej. Miała luźne kontakty z Szarymi Szeregami - już w 1939 r. w Szpitalu Ujazdowskim. Wciągnęła ją tam harcerka Zofia Krasowska /"Zośka"/. W szpitalu tym H. Dobrzycka gotowała obiady. Po likwidacji szpitala pracowała przez jakiś czas w PCK. W 1939 r. proponowano jej wstąpienie do Związku Jaszczurczego. Wie, że do organizacji tej należała Monika Dymska, ale znała ją tylko z więzienia. Szefem H. Dobrzyckiej był Mieczysław Bernatowicz. Chodziła do niego na ulicę Natolińską. Znała go W. Węgierska i Irena Miłodrowska. Ze Związkiem Walki Zbrojnej zetknęła się w 1941 roku przez Czesława Łasika występującego pod nazwiskiem Neumann. Znała go wcześniej z tym, że po raz pierwszy zobaczyli się podczas wojny. C. Łasik mówił o "Straganie" /"Nasza komórka będzie się nazywała "Stragan"/. Po dwóch tygodniach H. Dobrzycka wyraziła zgodę na wstąpienie do organizacji. Przysięgę składała przed C. Łasikiem i otrzymała pseudonim "Lena". Zadaniem jej było odbieranie raportów z Gdyni i Gdańska przy ulicy Szczęśliwieckiej Nr 25. Miała kontakt z Janiną Masłowska, Czesławem Kawulą /przychodził tam wraz z Antonowiczem, synem polskiego oficera/. Antonowicz przewoził meldunki w proteście swojej nogi. H. Dobrzycka dostawała

zob. opr. B/gg - bibel. FAPA W - Arch.
Museum Stutthof, Relacje, t. XX III

T/1/2

z ulicy Natolińskich od. J. Miłodrowskiej koperty, marki. Miała kontakt z M. Bernatowiczem. Często przyjeżdżali z Nowego Dworu Mazowieckiego Cz. Kawula i Antonowicz. Ci trzej brali meldunki.

Meldunki z Gdyni przywoził C. Łasik. Raz H. Dobrzycka otrzymała kopertę ze zdjęciami Polic po zbombardowaniu. Zdjęcia te zakopano.

Przy ulicy Natolińskiej - sygnał stanowiły trzy dzwonki - oddawała koperty. Przychodził po nie M. Bernatowicz, ale jego na procesie nie było.

Wpadka miała miejsce w 1942 r. Wpadł mianowicie agent w Gdyni /nie C. Łasik/. Ten z kolei chciał ją ostrzec wysyłając pocztówkę w marcu-kwietniu 1942 r. o następującej treści: "Chorą masz wątrobę i masz uważać na swoje zdrowie". Jednakże zapomniał podać szyfr - a to było ostrzeżenie i informacja o aresztowaniach. Niezależnie od tego na spotkaniu powiedział, aby wyniosła się z Warszawy. Wyjechała więc do Łomianek, gdzie przyjeżdżał Kawula. Ona też wyjeżdżała stamtąd na spotkania z Łasikiem.

C. Łasik często jeździł na Wybrzeże - raz lub dwa razy w miesiącu. Posiadał trzy ausweisy. Według niej podlegał on M. Bernatowiczowi, gdyż chodził na Natolińską. Kawula nosił pseudonim "Czarny". Z podobną częstotliwością widywała się z Antonowiczem. Zginął on w obozie. Pseudonimu C. Łasika H. Dobrzycka nie pamięta.

H. Dobrzycka została aresztowana 10 lipca 1942 roku w Łomiankach. Przez trzy dni przebywała na Szucha, a następnie w więzieniu w Gdańsku, skąd w grudniu 1942 r. przewieziono ją podległemu do Berlina. W Gdańsku widywała się z Antonowi-

1/1/3

czem, Kawulą, Łasikiem, A.Sulewskim, K.Wickim i innymi. Niemcy nie pytali o "Stragan" tylko o wywiad. Kawula powiedział, że brał od niej materiały /koperty były zawsze zalakowane/. Dużo mówił też Antonowicz, gdzie bywał i gdzie spał. W dwa tygodnie potem widziała skatowanego C.Łasika. Na konfrontacji powiedział: przyznaj się, bo przyprowadzą ojca. Na to H.Dobrzycka powiedziała, że nie ma do czego się przyznawać. C.Łasik do końca nie wierzył, że wyrok na nim będzie wykonany - wierzył dosłownie w cud.

Proces odbywał się w dwóch grupach - warszawskiej i pomorskiej. Jej sprawa odbyła się 5 stycznia 1943 roku w Berlinie, a potem w Torgau. Otrzymała wyrok śmierci z zewieszeniem. Na procesie był też Edgar Betlewski. Gestapo jednak zabrało ją do Gdańska. Skierowano ją do obozu Stutthof. Raz wzięto na przesłuchanie i konfrontowano z ludźmi z Warszawy, ale się nie znali więc wróciła z powrotem. Konfrontacja odbyła się na Neugarten a przeprowadzali ją ci sami gestapowcy co wtedy. H.Dobrzycka miała numer obozowy 37611. Wyrok brzmiał: "Wurde am 28 Juni 1944 von der Staatspolizei Danzig in das Konzentrationslager Stutthof eingeliefert. Häftlingsnummer 37611. Kategorie oder Grund für die Inhaftierung: "Schutzhäftling". /Arolsen, 18.06.1970 r./.

Aresztowania H.Dobrzyckiej dokonał Stencel - syn senator polskiego /mówił o tym zwracając się do Sądu Rzeczy: "Ważę się Stencel, mam lat 28 i jestem synem byłego senator. Był też waleś i ten ktoś jakiś z Berlina w charakterze obserwatora. Śledztwo toczyło się w Gdańsku. Na procesie berlińskim powiedział, że była hita.

Po wyroku siedziała z W.Węgierską. Jej ojciec był w Dachau - został zamordowany, więc zamierzała go pomścić. Była kurierką na Westfalię i Nadrenię. Była puszczona na "wabia". H.Dobrzycka znała też K.Wituską. W Moabicy zetknęła się również z M.Dymską. W.Węgierska i M.Dymska wyhaftowały jej na tle słońca nazwę "Związek Walki Zbrojnej i Związek Jaszczurczy".

W Stutthofie H.Dobrzycka zetknęła się z H.Hensel. Mówiła ona, że Marian Przygodzki kiedyś w restauracji zbyt głośno przy wódce rozmawiał; ale tamtejszy kelner tylnymi drzwiami go wyprowadził. M.Przygodzki zdołał zawiadomić żonę i ona spaliła materiały, ale gestapo znalazło niedopałki. H.Hensel pytała w obozie o dalsze losy M.Przygodzkiego. Mówiła: jestem z tej samej grupy. Miała jakieś kontakty z Przygodzkimi.

H.Dobrzycka słyszała o Marii Witt w obozie. Miała ona też działać w konspiracji.

2/1/15

Helena Łukomska (z domu Dobrzycka), ur. 11.05.1920 r. w Starachowicach w rodzinie patriotów, wywiezionych na Sybir za swoje przekonania.

Już w młodości jako harcerka przebywała na obozie przysposobienia do Obrony Kraju i dalej kontynuowała służbę do wybuchu II wojny światowej.

Po zakończeniu działań wojennych w Warszawie, pracowała w szpitalu wojskowym w Alejach Ujazdowskich wraz z Zofią Krassowską – raz w tygodniu przygotowywały posiłek dla 30 osób. Produkty zdobywane były własnym sumptem za pieniądze zarobione udzielaniem korepetycji.

posiada teczę T: 2170,

Po zlikwidowaniu szpitala Helena Łukomska zgłosiła się do PCK – do pani M. Bortnowskiej, gdzie pomagała wysyłać paczki do obozów jenieckich.

nie ma teczę

W 1941 r. wstąpiła do grupy wywiadowczej ZWK-AK "Stragan". Pod pseudonimem "Lenka" działała w sekcji warszawskiej – prowadziła skrzynkę kontaktową i pocztową jako łączniczka z Gdańskiem.

W 1942 r. została aresztowana wraz z innymi członkami grupy. W styczniu 1943 r. stanęli przed 1 senatem hitlerowskiego sądu wojewódzkiego w Berlinie oskarżeni o szpiegostwo. Wyrok sądu – kara śmierci przez ścięcie.

Po bombardowaniu Berlina i dzięki pomocy adwokata Helena Łukomska trafiła do obozu w Stutthofie, gdzie przebywała do kwietnia 1945 r. Podczas ewakuacji obozu udało jej się zbiec do lasu, gdzie "doczekała" do wyzwolenia przez Armię Radziecką.

Po wojnie wielokrotnie była inwigilowana przez władze komunistyczne za swą przeszłość związaną z AK. Nie przeszkodziło to jej zaangażować się w działania "Solidarności".

Obecnie pani Helena Łukomska jest na emeryturze.

02-323 Warszawa
ul. Radomska 10 k. 2 m. 41

za pominięciem podany przez p. M. Bortnowskiej 20 VII 2007

L. d. 2863 WSK 2007.

I/2 Dokumenty

- Zawiadomienie o wyroku sądu wojennego Przesy, Berlin 1942, rps, kopia, k. l. s. l, j. niem wraz z tłumaczeniem na j. polski.



Abschrift

Reichskriegsgericht
StPl/PKA/III 454/42

Berlin-Charlottenburg 5, den
17 12 42
Witzlebenstr. 4-10
Fernruf. 300681

Verfügung

I. In der Strafsache gegen

1. Czeslaw Pasik,
2. Jozef Kroplewski,
3. Jozef Rychlewski,
4. Edward Swiadkowski,
5. Boguslaw Andrzejewski,
6. Jan Kawula,
7. Witold Antonowicz,
8. Teofil Siegmüller,
9. Johann Klin,
10. Friedrich Punkt,
11. Johann Laskowski,
12. Theofil Sarnowski,
13. Stanislaw Kaminski,
14. Kazimierz Konrad,
15. Stanislaw Szpojankowski,
16. Zbigniew Milewski,
17. Helene Dobrzycki,

to in. Warmy
dokument!

zur Zeit in Untersuchungshaft in der Untersuchungshaftanstalt Berlin NW 40, Alt-Moabit 12a, ist Termin zur Hauptverhandlung vor dem 1. Senat des Reichskriegsgerichts in Berlin-Charlottenburg, Witzlebenstrasse 4-10, ab Dienstag, den 5 Januar 1943, 9,30 Uhr

anberaumt. Voraussichtliche Dauer der Hauptverhandlung etwa 6 Tage.

II. Den Angeklagten zu 1. bis 6. wird der Rechtsanwalt Roman, Berlin, Charlottenburg 4, Weimarerstr. 36, Fernruf 322475

Den Angeklagten zu 7. bis 12. der Rechtsanwalt Broekhaus, Berlin SN 11, Saarlandstr. 50, Fernruf 191933

Den Angeklagten zu 13. bis 17. der Rechtsanwalt dr. Rehm, Berlin W 50, Rankstr. 24, Fernruf 240245 als Verteidiger von Amtswegen gemäss § 72 KStWO beigeordnet.

III. VIII. PP

Der Präsident
des Reichskriegsgerichts
als Gerichtsherr
gez. Bock von Wülfigen
Generalleutnant
Johann Laskowski
z. Zt Untersuchungshaftanstalt
Berlin NW 40
Alt-Moabit 12 a

Der Oberreichskriegsanwalt
In Auftrage
gez. dr Fischer
Oberstkriegsgerichtsrat
beim Reichskriegsgericht

zur Kenntnissnahme

Tłumaczenie

Wyższy Prokurator Wojenny Rzeszy, StPl/PKA/ III 454/42, Berlin-Charlottenburg 5, Witzlebenstrasse 4-10, dnia 10 kwietnia 1943 r. Do Pani Klary Siegmüller, Żelgoszcz, powiat Pr. Starogard. Mąż Pani, właściciel młyna Teofil Siegmüller, został wyrokiem Sądu Wojennego Rzeszy z dnia 5/8 stycznia 1943 r. zasądzony na karę śmierci oraz na trwałą utratę praw obywatelskich za szpiegostwo na korzyść nieprzyjaciela oraz za przygotowywanie z drady stanu. Wyrok stał się prawomocny na skutek zatwierdzenia 10 marca 1943 r. i został wykonany w dniu 8 kwietnia 1943 r. z polecenia dr Speckhardt. Wypisano /-/ Lange, starszy inspektor sądowy. Pieczęć okrągła: Sąd Wojenny Rzeszy.

Tłumaczył: J. Milewski, Starogard Gd, dnia 31 12 1974 r.

Dokument nadany dla Fundacji B. Siegmüller-
-Młynerskiej dn. 28.02.95 r. razem z piśmie Ldz 334/11/95
zob. T: M: 401/1014 Pom. Teofil Siegmüller-Kortuszy



II Materiały uzupełniające relację

- Nekrologi H-tukowski (2) [15]: [b. informacji], k. l. s. 1



Dnia 8 marca 2002 roku zmarła w wieku 81 lat



Helena Łukomska

długoletni, emerytowany pracownik Pracowni Fitopatologii Leśnej
Instytutu Badawczego Leśnictwa.

Żołnierz walki podziemnej w czasie II wojny światowej.

Z głębokim żalem żegnamy naszą Koleżankę.

Człowieka o wielkiej dobroci serca, życzliwości dla wszystkich,
pogodnego ducha, prawości i pracowitości.

Pozostanie na zawsze w pamięci tych wszystkich, którzy Ją znali.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w dniu 14 marca 2002 roku o godzinie 12.00
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

Rodzinie Zmarłej

wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy Instytutu Badawczego Leśnictwa

W dniu 8 marca 2002 roku
odeszła od nas w wieku 81 lat



Helena Łukomska

żołnierz walki podziemnej w czasie II wojny światowej,
więźniarka Ałt Moabit i obozu koncentracyjnego
w Stutthofie w latach 1942-45,
gorąca patriotka do końca swojego życia.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w czwartek, 14 marca 2002 roku o godzinie 12.00
w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach,
po czym nastąpi odprowadzenie
do grobu rodzinnego

córka, syn, synowa, siostra,
wnuczki i rodzina

T. 2886/LDK

AK
L-42

ŁUKOMSKA Helena

Z żalem zawiadamiamy, że zmarła



Helena Łukomska

w czasie okupacji aresztowana w latach 1942-1945
więziona: Gdańsk Schiesstange, Berlin Alt Moabit, Stutthof.

Człowiek szlachetny, życzliwy
i lubiany przez środowisko więźniarskie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w czwartek, 14 marca 2002 roku o godzinie 12.00
w kościele św. Karola Boromeusza (Cmentarz Powązkowski)

koleżanki i koledzy z Klubu Majdanek

Neekolog
pmsiata
I. Kuczyńska
L.dz. 2797/LDK/02

M. Ari 02



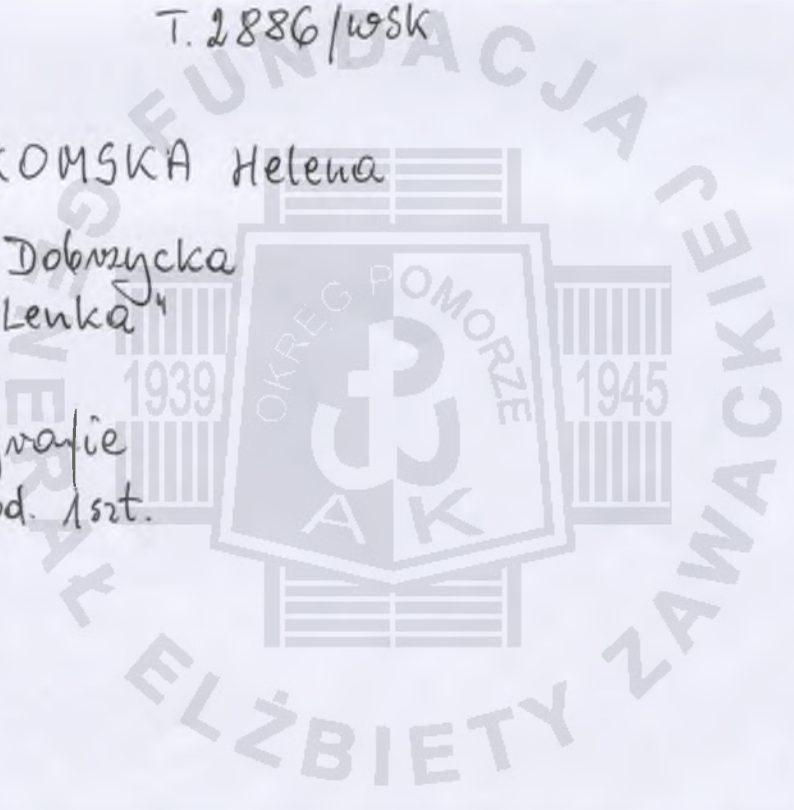
T. 2886/wsk

AK
W-wa

ŁUKOMSKA Helena

z d. Dobrzycka
ps. - Lenka

VI Fotografie
- reprod. 1 szt.







LUKOMSKA Helena

